

**Oświadczenie złożone
przez senator Andżelikę Możdżanowską
na 59. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 lipca 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Z dniem 1 stycznia 2013 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2012 r., poz. 637), które wprowadziła między innymi stopniowe podwyższenie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn, docelowo do sześćdziesięciu siedmiu lat – dla obu płci. Podwyższenie wieku emerytalnego jest zróżnicowane dla kobiet i mężczyzn. Całkowite zrównanie w tym zakresie nastąpi w 2040 r. Wejście w życie tej ustawy jest bardzo istotne, jeśli chodzi o kwestię osób, które przed reformą znajdowały się na rencie z orzeczeniem stałej lub częściowej niezdolności do pracy.

Obowiązujące przepisy dotyczące warunków nabywania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy regulują w sposób precyzyjny związane z tym kwestie. Kluczowy dla rozstrzygnięcia poruszanego tematu jest art. 13 ust. 3a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (DzU z 2013 r., poz. 1440). Zgodnie z treścią tej normy prawnej, jeżeli osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy przez co najmniej ostatnich pięć lat poprzedzających dzień badania lekarskiego brakuje mniej niż pięć lat do osiągnięcia wieku emerytalnego, w przypadku dalszego stwierdzenia niezdolności do pracy orzeka się ją na okres do dnia osiągnięcia tego wieku.

Powszechna jest zasada, zgodnie z którą, jeśli renta jest przyznana do osiągnięcia wieku emerytalnego, to po jego osiągnięciu Zakład Ubezpieczeń Społecznych z urzędu przyzna emeryturę zamiast renty w wysokości nie niższej niż otrzymywana renta. A jeżeli osoby mają przyznaną rentę do osiągnięcia wieku emerytalnego, to ZUS do tych osób wysyła informację o przedłużeniu renty do osiągnięcia nowego wieku emerytalnego. Niepotrzebne są dalsze badania zdolności danej osoby.

Szanowny Panie Ministrze, tyle w teorii. Liczne są przypadki osób, które przebywają na rencie od przeszło dwudziestu lat. Renta została im przyznana do momentu przejścia na emeryturę, gdy jeszcze obowiązywała ustawa sprzed ostatniej nowelizacji. Zgłaszają się do mnie osoby, które zostały pozbawione środków do życia. Podam przykład jednej z takich osób, rocznik 1949, która 19 maja 2014 r. skończyła sześćdziesiąt pięć lat, a po zmianie ustawy od 1 czerwca nie dysponuje żadnymi środkami, gdyż podwyższono wiek emerytalny, co wydłużyło brakujący wiek do osiągnięcia wieku emerytalnego o kolejne sześć miesięcy. To tylko jeden z przykładów osób, które otrzymywały świadczenia rentowe, ale w wyniku wydłużenia okresu przejścia na emeryturę nie otrzymują żadnych środków na życie. Nie otrzymały one również żadnej informacji z Zakładu Ubezpieczenia Społecznych dotyczącej tego, co mają zrobić.

Wobec tego proszę o odpowiedź na następujące pytania, a zarazem o wykładnię przepisów, którymi powinien kierować się ZUS.

1. Czy renta przyznana do emerytury z określeniem terminu przejścia na emeryturę według starej ustawy jest automatycznie przedłużania do osiągnięcia wymaganego wieku w kontekście ostatniej nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS?

2. Co mają zrobić osoby, które zostały pozbawione świadczenia zarówno rentowego, jak i emerytalnego, bez uzyskania żadnej informacji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych?

3. Czy ministerstwo dostrzega problem i znane są podobne przypadki źle funkcjonujących przepisów?

Z poważaniem
Andżelika Możdżanowska